



WSTĘPNA ANALIZA NIEBEZPIECZNYCH
TREŚCI ZAWARTYCH W PROJEKCIE

**„SZKOŁA PRZYJAZNA PRAWOM CZŁOWIEKA –
JAK PRZECIWDZIAŁAĆ WYKLUCZENIU
I PRZEMOCY W SZKOLE?”**

NIKODEM BERNACIAK



Spis treści

Wstępna analiza niebezpiecznych treści zawartych w projekcie „Szkoła przyjazna prawom człowieka – jak przeciwdziałać wykluczeniu i przemocy w szkole?”	3
1. Geneza zastąpienia otwartego wdrażania postulatów Deklaracji LGBT+ projektem „Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka”	5
2. Nazwa projektu: zapożyczenie z globalnej inicjatywy Amnesty International	7
3. Organizacje LGBT uczestniczące w realizacji projektu	8
4. Materiały zawierające niebezpieczne treści	8
4.1. Zajęcia dla kadry	10
4.1.1. Pakiet Edukacyjny „Antydyskryminacja”	10
4.1.2. „Kompasik”	10
4.1.3. „Kompas”	11
4.2. Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej	12
4.2.1. „Wielka nieobecna”	12
4.2.2. „Edukacja antydyskryminacyjna. Ostatni dzwonek!”	16
4.2.3. „Szkoła równości. Dziennik praktyk”	17
4.2.4. „Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona”	20
4.2.5. „Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe”	21
4.3. Równe traktowanie	22
4.3.1. „Równe traktowanie w szkole wielokulturowej”	22
4.4. Publikacje ze scenariuszami	23
4.4.1. „Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski”	23
4.4.2. „Jak budować szkołę przyjazną prawom człowieka? Jak radzić sobie z bullyingiem i dyskryminacją w szkole?”	25
5. Podsumowanie	25

Wstępna analiza niebezpiecznych treści zawartych w projekcie „Szkoła przyjazna prawom człowieka – jak przeciwdziałać wykluczeniu i przemocy w szkole?”

Niniejsza analiza dotyczy projektu „Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka”. Na chwilę obecną (połowa listopada 2019 r.), pomimo upływu miesiąca od złożenia wniosku o udostępnienie informacji publicznej i wezwania przez Mazowieckiego Wicekuratora Oświaty do udzielenia szczegółowych wyjaśnień, Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń (WCIES) wciąż nie ujawniło szczegółów realizacji kontrowersyjnego projektu. W związku z tym analiza z konieczności ogranicza się jedynie do samej treści materiałów udostępnionych przez WCIES, jedynie sygnalizując kontrowersje wokół konkretnych osób i organizacji, które mają realizować opisywany projekt, a otwarcie przynależą do ideologicznego ruchu LGBT (m.in. warszawskie Stowarzyszenie Lambda Warszawa, ale także podmioty spoza stolicy, takie jak gdańskie Stowarzyszenie Tolerado czy lubelskie Stowarzyszenie Homo Faber).

Materiały te zawierają m.in.:

- Określenie celu prowadzonych działań: aby każdy uczeń kończący gimnazjum „wiedział, że na świecie jest więcej opcji płci niż tylko kobieta i mężczyzna” i odrzucił założenie, że „ludzie dzielą się wyłącznie na kobiety i mężczyzn”, nie rozmawiając w pierwszej kolejności z rodzicami czy wychowawcami, lecz kierując się do „miejsc, w których można dowiedzieć się więcej i otrzymać wsparcie od kompetentnych i życzliwych osób dorosłych”,
- Krytykę wpływu rodziców na skłonności seksualne ich własnych dzieci: „Jeśli grupa jest gotowa na taką dyskusję, można zapytać, dlaczego przywiązujemy tak dużą wagę do znaczenia wpływu rodziców na orientację seksualną dzieci”.
- Zachęcanie do świętowania Międzynarodowego Dnia Edukacji i Praw Osób Transgender/Transpłciowych,
- Zachęcanie uczniów do „odpowiadania na pytania z perspektywy gender”,
- Wskazywanie „edukacji genderowej” jako elementu szerokiej „edukacji na rzecz praw człowieka”,
- Wezwanie uczniów do „nawiązania kontaktu z organizacją gejowską lub lesbijską w waszym kraju i zaproszenia jednego z przedstawicieli tej organizacji na spotkanie”,

- Wezwanie, aby w ramach wychowania do życia w rodzinie odejść od „wzmacniania identyfikacji z własną płcią”, a zamiast niego znaleźć „przestrzeń dla osób – uczennic i uczniów – którzy nie są pewni swojej tożsamości płciowej”.
- Rekomendację wprowadzenia w polskich szkołach instytucji Equality Officera (Oficera Równości), który organizowałby spotkania, m.in. poświęcone tematyce orientacji seksualnych, podczas których byłaby konieczna obecność wszystkich osób z kadry pedagogicznej, nawet wbrew nieprzychylniej reakcji rodziców i opiekunów oraz niepewności odnośnie podejmowania tematu orientacji seksualnej w kontekście młodego wieku uczniów,
- Postulat wzorowania się na Niderlandach, gdzie „wśród prowadzących jest zazwyczaj przynajmniej jedna osoba LGBT”, która „otwarcie mówi o swojej przynależności do społeczności LGBT”, a w szkołach tworzone są także grupy dla młodzieży według klucza ideologicznego – środowiska „Gay-Straight Alliances (GSA)”,
- Wezwanie do „całkowitego zrewidowania [w podręcznikach] opisów dwóch grup, wyróżnionych ze względu na przesłanki płci i orientacji seksualnej. [...] Po lekturze podręczników nieheteroseksualni uczniowie powinni mieć poczucie, że ich orientacja seksualna jest równoprawna z heteroseksualną”,
- Rekomendację, aby prowadzący sterował przekonaniami uczniów i modyfikował je; zaleca mu się „delikatne sterowanie dyskusją w celu zmodyfikowania jej tematu, a nawet usunięcia uczestnika, który nie stosuje się do ustalonych zasad”,
- Rekomendację podręcznika „Edukacja bez tabu”, w którym zamieszczony jest np. podrozdział pt. „Seksualność niemowląt” („Jesteśmy istotami seksualnymi jeszcze przed narodzeniem. U płodów męskich występuje erekcja penisa, a niektórzy chłopcy rodzą się z erekcją. Niemowlaki dotykają lub pocierają swoje genitalia, ponieważ towarzyszy temu odczucie przyjemności”),
- Przeprowadzenie ćwiczenia „Porozmawiajmy o seksie! Czy słyszałeś, że Piotr jest gejem?”), w ramach którego mają zostać omówione pytania „Jakie są źródła wartości łączące się z ludzką seksualnością?” oraz „Na czym polega miłość osób homoseksualnych?”. Celem ćwiczenia jest eliminacja wstydlivosti ucznia: „zachęcenie uczestników do tego, aby byli bardziej otwarci w czasie dyskusji na temat ludzkiej seksualności”.
- Zalecenie kwestionowania płciowości uczniów poprzez zadbanie, aby „co najmniej jedna z toalet była koedukacyjna. Dzięki temu osoby transpłciowe nie będą postawione w niezręcznej sytuacji związanej z koniecznością wyboru toalety damskiej lub męskiej [...] Nie zakładaj, że wszystkie osoby mają jednoznaczную identyfikację płciową (kobieta/ mężczyzna)”,
- Krytykę „przekazu o instytucji małżeństwa jako podstawie życia rodzinnego”, ponieważ „wyklucza osoby homoseksualne oraz żyjące w innych formach relacji”.
- Postulat powstania stowarzyszenia nauczycieli, nauczycielek LGBT albo sekcji LGBT w Związku Nauczycielstwa Polskiego,
- Postulat „wyprowadzenia edukacji religijnej ze szkół”, ponieważ lekcje wychowania do życia w rodzinie i lekcje religii katolickiej są często „obszarem, w którym pojawiają się homofobiczne, obraźliwe teksty”,

- Sugestię, że sama obecność osób duchownych wśród uczestników dyskusji jest szkodliwa dla realizacji celów organizowanych warsztatów, bo inni uczestnicy mogą przypomnieć sobie o własnych przekonaniach: „Warto zwrócić uwagę, że jeśli w grupie znajduje się osoba duchowna, u innych osób może aktywizować się część tożsamości związana z wiarą, którą będą potwierdzać przed reprezentantem kościoła”.
- Krytykę „moralnego wartościowania” i oskarżenie osób, które chciałyby pozbyć się swoich skłonności homoseksualnych w drodze terapii, o uleganie „presji rodziny lub grup religijnych”,
- Stwierdzenie, że określanie praktyk homoseksualnych jako grzech, a także „stosowanie norm heteroseksualnych do środowisk homoseksualnych” jest dyskryminacją, a opinia „Ja jestem wierzący, więc uważam, że homoseksualizm to grzech” jest wypowiedzią homofobiczną,
- Krytykę obecności w szkole lekcji religii, mszy, rekolekcji czy jasełek,
- Określenie praktyk związanych z religią katolicką w szkole jako „trwałą strukturę dyskryminacyjną”,
- Stwierdzenie, że nauczanie Kościoła katolickiego „pozostaje działaniem stojącym w sprzeczności z prawem do równego traktowania bez względu na orientację seksualną oraz prawami reprodukcyjnymi kobiet”,
- Stwierdzenie, że religia „często przyczynia się do budowania barier między dziećmi, a te z kolei czasem mogą prowadzić do przemocy”, a prośba ośmioletniego syna, który poprosił swojego ojca o pójście z nim w niedzielę do kościoła jest „niekomfortowym zachowaniem”,
- Określenie kapłaństwa w Kościele katolickim jako przykład „seksizmu instytucjonalnego”, a „ograniczenia praw reprodukcyjnych kobiet” (czyli ograniczenia prawnego dostępu do aborcyjnego zabójstwa dziecka na prenatalnym etapie rozwoju) jako „seksizmu systemowego”.

1. Geneza zastąpienia otwartego wdrażania postulatów Deklaracji LGBT+ projektem „Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka”

W sierpniu urzędnicy warszawskiego ratusza ogłosili, że „miasto nie planuje wprowadzenia do szkół zajęć dodatkowych z zakresu edukacji seksualnej”¹, a wiceprezydent Warszawy Renata Kaznowska przyznała podczas sesji Rady m.st. Warszawy, że w budżecie miasta na bieżący rok nie ma zaplanowanych środków na wdrażanie Deklaracji LGBT+. Tymczasem Aldona Machnowska-Góra, dyrektorka koordynatorka ds. kultury i komunikacji społecznej w Urzędzie m. st. Warszawy, stwierdziła na portalu społecznościowym Facebook, że ta informacja, pochodząca od przedstawicieli miasta, to w rzeczywistości „fejk”². Według niej **Ratusz i Prezydent będą zajmować się wdrażaniem postulatów zbieżnych z założeniami Deklaracji LGBT+ w ramach projektu „Szkoła przyjazna prawom człowieka – jak przeciwdziałać wykluczeniu i przemocy w szkole?”**. Według współpracownicy Rafała Trzaskowskiego, **realizacja tego projektu jest „tym wszystkim, czego**

1 Tomasz Żółciak, Warszawa wycofuje się z wojny o „seksualizację”. Trzaskowski nie zrealizuje części Deklaracji LGBT+, 29.08.2019, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1427640,edukacja-seksualna-w-warszawie-trzaskowski-wycofuje-sie-z-deklaracji-lgbt.html> (dostęp: 04.11.2019).

2 Aldona Machnowska-Góra, 31.08.2019, <https://www.facebook.com/aldona.machnowskagora/posts/10217477455000346> (dostęp: 04.11.2019).

oczekują społeczności LGBT i co zostało zapisane w Deklaracji”. W podobnym tonie, podkreślając, że **Warszawa nie wycofuje się z postulatów zawartych w Deklaracji LGBT, a projekt ma je realizować**, wypowiedziała się pełnomocniczka prezydenta Rafała Trzaskowskiego ds. kobiet Katarzyna Wilkońska-Żuromska³.

Również przewodnicząca Komisji Edukacji w Radzie m. st. Warszawy Dorota Łoboda zadeklarowała, że „nie jest prawdą, że się z niej wycofujemy”, „nie porzucamy tematu edukacji seksualnej”. Uspokoiła aktywistów LGBT, że „nie wszystko wydarzy się w pierwszym roku, kadencja trwa do 2023 roku”. **Deklaracja LGBT+ zostanie wprowadzona drogą okrężną: „Wprowadzamy edukację antydyskryminacyjną do szkół**. Po pilotażu programu «Szkoła przyjazna prawom człowieka» na Ochocie **włączamy kolejne dzielnice**”⁴. Okrężny charakter projektu potwierdzono 2 listopada w programie radiowym „Twój Problem – Moja Sprawa” z udziałem Izabeli Podsiadło-Dacewicz z WCIES: „jest to projekt realizowany na bardzo szeroka skalę. Projekt, w ramach którego **wcale nie skupiono się na szkoleniach dla młodzieży, ale bardziej dla dorosłych – dla nauczycieli, ale również dla kadry niepedagogicznej w szkołach**”⁵.

W czerwcu prezydent Rafał Trzaskowski zapowiedział, że do 2024 r. programem Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka zostaną objęte szkoły podstawowe we wszystkich dzielnicach. „7 czerwca 2019 r. w piątek w Warszawie miało miejsce **przełomowe wydarzenie** dotyczące edukacji na rzecz przeciwdziałania wykluczeniu i przemocy w warszawskich szkołach podstawowych. Miasto Warszawa ogłosiło, że do 2024 r. szkoły podstawowe we wszystkich dzielnicach zostaną objęte programem”⁶. Wiceprezydent Renata Kaznowska zadeklarowała, że **program ma objąć 211 szkół podstawowych, 118 tysięcy uczniów, 40 tysięcy rodziców, 17 tysięcy nauczycieli i 800 pracowników obsługi. Łączny koszt wdrażania programu ma wynieść około 5 milionów złotych**⁷.

Aż do września szczegółowy program działań przewidzianych w ramach realizacji projektu Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka był ukrywany przed opinią publiczną. Dopiero 1 października na stronie internetowej Warszawskiego Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń (WCIES) udostępniono zakładkę „Pomoce metodyczne do realizacji zajęć dydaktycznych”⁸. W dniu 8 października Instytut Ordo Iuris skierował do WCIES wniosek o udostępnienie informacji publicznej, domagając się ujawnienia zaniepokojonym rodzicom szczegółów dotyczących realizacji projektu, jak również listy organizacji, których przedstawiciele mają realizować go w szkołach. **Już 9 października w piśmie nr RWIP/2/2019 WCIES przedłużył sobie termin odpowiedzi na wniosek aż do 2 miesięcy od jego złożenia – do dnia 8 grudnia**.

W dniu 8 listopada, już po przygotowaniu przez Instytut Ordo Iuris niniejszej analizy, do działań na rzecz ujawnienia szczegółów dotyczących projektu przyłączył się Mazowiecki Wicekurator Oświaty, wzywając dyrektora WCIES do udzielenia szczegółowych wyjaśnień (pismo nr KOG.552.454.2019). W związku z tym analiza została przekazana w dniu publikacji również właściwemu Kuratorium Oświaty.

3 Katarzyna Wilkońska-Żuromska, 31.08.2019, <https://www.facebook.com/PelnomocniczkaKobietWarszawa/posts/1631432330329656> (dostęp: 04.11.2019).

4 Dorota Łoboda, 01.09.2019, <https://www.facebook.com/Dor.Loboda/photos/a.546934269000355/918215481872230/> (dostęp: 04.11.2019).

5 Anna Gmiterek-Zabłocka, *Szkoła przyjazna prawom człowieka. Czyli warsztaty dla nauczycieli w całej Warszawie*, 02.11.2019, <https://audycje.tokfm.pl/podcast/82585,Szkola-przyjazna-prawom-czlowieka-Czyli-warsztaty-dla-nauczycieli-w-calej-Warszawie> (dostęp: 04.11.2019).

6 Szkoła przyjazna prawom człowieka – jak przeciwdziałać wykluczeniu i przemocy w szkole?, <https://www.wcies.edu.pl/szkola-przyjazna-prawom-czlowieka> (dostęp: 15.10.2019).

7 Wszystkie szkoły mogą dołączyć do programu przeciwdziałania przemocy, 07.06.2019, <https://tvn24.pl/tvnwarszawa/najnowsze/wszystkie-szkoly-moga-dolaczyc-brdo-programu-przeciwdzialania-przemocy-292939> (dostęp: 04.11.2019).

8 Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka – pomoce metodyczne, 01.10.2019, <https://drive.google.com/drive/folders/1qhckv8viWc6yeMLD-WIPVBPxuXOELf3Q> (dostęp: 04.11.2019).

2. Nazwa projektu: zapożyczenie z globalnej inicjatywy Amnesty International

Nazwa projektu „Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka” wywodzi się z globalnej inicjatywy organizacji Amnesty International (AI), której pilotażowa edycja rozpoczęła się w 2009 r., obejmując 14 szkół z całego świata (Benin, Wybrzeże Kości Słoniowej, Dania, Ghana, Irlandia, Izrael, Włochy, Mołdawia, Maroko, Mongolia, Paragwaj, Polska, Senegal i Wielka Brytania)⁹.

W Polsce tą szkołą było II Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi im. C. K. Norwida w Tychach, które **zostało wytypowane do realizacji projektu przez Amnesty International, ponieważ zorganizowało spotkanie z przedstawicielem Kampanii Przeciw Homofobii**¹⁰.

W 2016 r. AI informowało, że projekt był wówczas realizowany w 29 krajach świata, a swoim zasięgiem obejmował 258 szkół. Do tej liczby należało wtedy 5 szkół w Polsce, które realizowały inicjatywę w ramach dwuletniego projektu współfinansowanego przez Komisję Europejską (JUST/2013/DAP/AG/5578) „Stop Bullying! A human rights based approach to tackling discrimination in schools”¹¹.

Warto przypomnieć, że działalność Amnesty International budzi szereg kontrowersji. **Organizacja ta promuje m.in. aborcyjne pozbawianie życia dzieci nienarodzonych (rzekomo aborcja „jako konieczność w celu ochrony zdrowia kobiety powinna być więc szeroko rozumiana jako ratująca życie”¹²). Stowarzyszenie rozpowszechniało także nieprawdziwe informacje na temat stanu prawnej ochrony życia w Salwadorze¹³. Organizacja usiłowała również wpłynąć na państwo polskie, aby szeroko dopuszczało tzw. antykoncepcję postkoitalną, unicestwiającą życie ludzkie na najwcześniejszym etapie rozwoju¹⁴, prowadziła kampanię na rzecz dekryminalizacji prostytucji¹⁵, współorganizowała wydarzenia z udziałem aktywistów LGBT w Polsce (przykładowo „Śląsk dla różnorodności”, gdzie omawiano m.in. temat „Szkolnictwo, a osoby LGBTQ”¹⁶), walczyła o przywileje dla tych środowisk na forum ONZ (m.in. postulat instytucjonalizacji związków homoseksualnych¹⁷), odmawiała interwencji w sprawie Alfiego Evansa, 2-latka pozbawionego życia wbrew woli jego rodziców¹⁸, a także wzywała do odrzucenia obywatelskiego projektu ustawy „Stop pedofilii”¹⁹.**

9 Human Rights Friendly Schools, <https://www.amnesty.org/en/human-rights-education/human-rights-friendly-schools/> (dostęp: 04.11.2019).

10 Tylko w Tychach do szkoły wpuszczą geja?, 19.04.2009, https://katowice.wyborcza.pl/katowice/1,35063,6515993,Tylko_w_Tychach_do_szkoly_wpuszczaja_geja_.html (dostęp: 04.11.2019).

11 Pierwsze w Polsce Szkoły Przyjazne Prawom Człowieka, 10.09.2016, <https://amnesty.org.pl/pierwsze-w-polsce-szkoly-przyjazne-prawom-czlowieka/> (dostęp: 04.11.2019).

12 Przerwanie ciąży a prawa człowieka, 05.07.2016, <https://amnesty.org.pl/przerwanie-ciazy-a-prawa-czlowieka/> (dostęp: 04.11.2019), s. 7.

13 Amnesty International rozpowszechnia nieprawdziwe informacje na temat ochrony życia w Salwadorze, 21.04.2016, <https://ordoiuris.pl/ochrona-zycia/amnesty-international-rozpowszechnia-nieprawdziwe-informacje-na-temat-ochrony-zycia-w> (dostęp: 04.11.2019).

14 Polska: Apel do Prezydenta w sprawie antykoncepcji awaryjnej, 02.06.2017, <https://amnesty.org.pl/polska-apel-do-prezydenta-w-sprawie-antykoncepcji-awaryjnej/> (dostęp: 04.11.2019).

15 Piotr Jendroszczyk, Amnesty International za prostytucją, 12.08.2015, <https://www.rp.pl/Spoleczenstwo/308129800-Amnesty-International-za-prostytucja.html> (dostęp: 04.11.2019).

16 Porozmawiamy o sytuacji osób LGBT. 20 maja w godz. 14-17, 09.05.2017, <http://www.teczowka.org.pl/news/item/89-porozmawiamy-osytuacji-osob-lgbt-20-maja-w-godz-14-17> (dostęp: 04.11.2019).

17 Kontrowersyjne wystąpienia Niezależnego Eksperta ds. SOGI, 11.04.2017, <https://ordoiuris.pl/dzialalnosc-miedzynarodowa/kontrowersyjne-wystapienia-niezaleznego-eksperta-ds-sogi> (dostęp: 04.11.2019).

18 Alfie Evans? Nie znamy sprawy... Kompromitacja Amnesty International, 26.04.2018, <https://www.pch24.pl/alfie-evans--nie-znamy-sprawy---kompromitacja-amnesty-international,59834,i.html> (dostęp: 04.11.2019).

19 Polska: Prawo kryminalizujące edukację seksualną „lekkomyślnie regresywne”, 16.10.2019, <https://amnesty.org.pl/polska-prawo-kryminalizujace-edukacje-seksualna-lekkomyślnie-regresywne/> (dostęp: 04.11.2019).

3. Organizacje LGBT uczestniczące w realizacji projektu

Autorką koncepcji merytorycznej oraz koordynatorką projektu „Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka”, odpowiedzialną za jego wdrażanie w warszawskich szkołach, jest **Izabela Podsiadło-Dacewicz**, obecnie zatrudniona w WCIES. W 2005 r. była ona konsultantką publikacji pt. „KOMPAS. Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą”, jak również redaktorką Pakietu Edukacyjnego „Antydyskryminacja” – obie te publikacje umieściła na liście WCIES. Osobą współkoordynującą działania na Ochocie jest natomiast **Agnieszka Kozakoszczak z Fundacji na rzecz Różnorodności Społecznej** oraz członkini **Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej**.

W Szkole Podstawowej nr 104 im. Macieja Rataja w Warszawie (Wilanów) w dniu 19 września szkolenie w ramach projektu prowadził wraz z Agnieszką Kozakoszczak **Michał Pawłęga**²⁰, od 1997 r. związany ze **Stowarzyszeniem Lambda Warszawa** – jedną z „organizacji powierniczych” warszawskiej Deklaracji LGBT+. „Intensywne szkolenia wraz z kilkoma dziesiątkami innych trenerów i trenerek” w sierpniu i wrześniu dla nauczycieli warszawskich szkół podstawowych prowadzili również **Anna Dąbrowska**, prezeska lubelskiego **Stowarzyszenia Homo Faber**, oraz **Piotr Skrzypczak**, członek zarządu tego stowarzyszenia, które wraz z innymi podmiotami przynależnymi do ruchu LGBT organizowało w Lublinie „Marsz Równości”²¹.

Z informacji zawartych w zawiadomieniu wysłanym w październiku do Mazowieckiego Kuratora Oświaty wynika, że szkolenia w ramach programu „Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka” miały być prowadzone między innymi przez przedstawicieli gdańskiego Stowarzyszenia na rzecz osób LGBT Tolerado, a nauczyciele są zmuszani do uczestniczenia w wielogodzinnych szkoleniach po zakończeniu zajęć lekcyjnych lub zebrań rady pedagogicznej²². W październiku „warsztaty antydyskryminacyjne” w ramach projektu miała prowadzić aktywistka organizacji LGBT **Danuta Sowińska** – członkini zarządu stowarzyszenia Tolerado oraz prezeska założonej w kwietniu 2019 r. **Fundacji Diversity Polska**²³.

Pełna lista osób i organizacji prowadzących poszczególne elementy projektu wciąż pozostaje nieznana.

4. Materiały zawierające niebezpieczne treści

Folder „Pomoce metodyczne do realizacji zajęć dydaktycznych”, udostępniony w dniu 1 października 2019 r., zawiera następujące publikacje, podzielone na sześć podfolderów:

1. Zajęcia dla kadry:

- b. Pakiet Edukacyjny „Antydyskryminacja”,
- c. „KOMPASIK. Edukacja na rzecz praw człowieka w pracy z dziećmi”,
- d. „KOMPAS. Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą”,
- e. broszura „Metoda Wspólnej Sprawy” (krótka),
- f. broszura „Metoda Wspólnej Sprawy” (długa),

20 Michał Pawłęga, 19.09.2019, <https://www.facebook.com/michal.pawlega/photos/a.480545015763714/671739903310890/> (dostęp: 04.11.2019).

21 Anna Dąbrowska, 09.09.2019, <https://www.facebook.com/photo.php?fbid=10157314386519526> (dostęp: 04.11.2019).

22 List do Mazowieckiego Kuratora Oświaty Aurelii Michałowskiej, 18.10.2019.

23 Danuta Sowińska, 15.10.2019, <https://www.facebook.com/photo.php?fbid=2768395876506664> (dostęp: 04.11.2019).

2. Wielokulturowość w szkole:

- a. „Szkoła wielokulturowa – organizacja pracy i metody nauczania. Wybór tekstów”,
- b. „Innowacyjne rozwiązania w pracy z dziećmi cudzoziemskimi w systemie edukacji. Przykłady praktyczne”,
- c. „Migracja, tożsamość, dojrzewanie. Adaptacja kulturowa dzieci i młodzieży z doświadczeniem migracyjnym”,
- d. „Dzieci lecą pierwszą klasą. Jak wspierać dziecko w sytuacji migracji i przeprowadzki? Wskazówki dla dorosłych”,
- e. „Checklista dla szkół wielokulturowych”,
- f. „Asystentka wielokulturowa / asystent międzykulturowy w szkole – doświadczenia, wnioski, rekomendacje”,

3. Wielokulturowość w kontekście społecznym:

- a. „(nie)Widzialne granice. O tym co dzieli i co łączy w wielokulturowości”,

4. Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej:

- a. „Wielka nieobecna – o edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce”. Raport z badań pod redakcją Marty Abramowicz,
- b. „Edukacja antydyskryminacyjna. Ostatni dzwonek! O deficytach systemu edukacji formalnej w obszarze przeciwdziałania dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami”. Raport z badań,
- c. „Szkoła równości. Dziennik praktyk. Wywiady z praktykami i praktyczkami edukacji antydyskryminacyjnej”,
- d. „Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce”. Raport z badań,
- e. „Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe”,
- f. grafika „Jesteś rodzicem lub opiekunem prawnym? Co możesz zrobić, gdy dziecko w szkole doświadcza dyskryminacji i związanej z nią przemocy ze strony rówieśników bądź dorosłych”,
- g. „Szkoła równości. Cyberhistorie. O bezpieczeństwie i komunikacji w sieci”. Scenariusze lekcji dla klas I–VI. Materiały dla nauczycielek i nauczycieli,
- h. „Szkoła równości. Cyberhistorie. O bezpieczeństwie i komunikacji w sieci”. Materiały dla młodzieży,

5. Równe traktowanie:

- a. „Szkolny Kodeks Równego Traktowania”,
- b. „Równe traktowanie w szkole wielokulturowej”,
- c. „Czy równe traktowanie w szkole jest możliwe? Zbiór materiałów dla kadry szkół”,
- d. „Checklista. Równe traktowanie w szkole”,
- e. broszura „Dyskryminacja i równe traktowanie – najważniejsze pojęcia i definicje”,

6. Publikacje ze scenariuszami:

- a. „Jak radzić sobie z bullyingiem i dyskryminacją w szkole? Vademecum szkoły przyjaznej prawom człowieka”,
- b. „Prawa człowieka. Poradnik nauczyciela”,
- c. „KOMPASIK. Edukacja na rzecz praw człowieka w pracy z dziećmi”,
- d. „KOMPAS. Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą”,
- e. Pakiet Edukacyjny „Antydyskryminacja”,
- f. „Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski”,
- g. „Jak budować szkołę przyjazną prawom człowieka? Inspirator dla nauczycielek i nauczycieli”,

4.1. Zajęcia dla kadry

4.1.1. Pakiet Edukacyjny „Antydyskryminacja”

Publikacja wydanego w 2005 r. Pakietu Edukacyjnego „Antydyskryminacja”²⁴ została sfinansowana z funduszy Unii Europejskiej. Redaktorem merytorycznym publikacji była Izabela Podsiadło-Dacewicz. Pakiet powstał z inicjatywy austriackiego ośrodka *Ludwig Boltzmann Institut für Menschenrechte* oraz ówczesnej pełnomocniczki lewicowego rządu do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn – prof. Magdaleny Środy. Jest ona aktywistką feministyczną i ekspertem Europejskiego Instytutu Równości Gender z siedzibą w Wilnie²⁵, a także autorką wstępu do publikacji. Współautorami wersji polskojęzycznej byli m.in. Izabela Podsiadło-Dacewicz oraz Piotr Skrzypczak – wówczas związany z Amnesty International Polska, obecnie ze stowarzyszeniem Homo Faber, należącym do ruchu LGBT. Na stronie internetowej WCIES zostały udostępnione tylko wybrane fragmenty publikacji. Wśród tych nieudostępnionych znalazło się m.in. rekomendowane ćwiczenie pt. „Porozmawiajmy o seksie” (s. 84-88). Pojawia się również w omawianej niżej publikacji pt. „Kompas”.

Autorzy sugerują osobie prowadzącej to ćwiczenie, aby „wytłumaczyła, że wolność od dyskryminacji wynikającej z orientacji seksualnej jest podstawowym prawem człowieka”, a następnie zainicjowała „małą „rozgrzewkę” wprowadzając **burzę mózgów na temat słynnych ludzi, którzy otwarcie mówili o swojej seksualności**”. Postawa „otwartości” i zachęta do rozmów o seksualności jest przeciwstawiana postawie zamkniętej: „czy ludzie w twoim środowisku są otwarci, gdy mowa o ludzkiej seksualności?”. **Prowadzący ma celowo przeciwstawić ucznia przekonaniom jego rodziców lub dziadków**, pytając: „czy wasze postawy wobec seksualności różnią się od tych, które prezentują wasi rodzice czy dziadkowie? Jeżeli tak, jakie są te różnice? Z czego one wynikają?”. Sugerowane jest również istnienie rzekomego, sytuowanego w kontekście relacji jedнопłciowych, „prawa do decydowania o wyborze partnera oraz o zawarciu związku małżeńskiego”, któremu wszystkie kraje powinny się podporządkować. Prowadzący powinien odpowiedzieć uczniom na pytania: „Co to jest homoseksualizm?”, „Jakie są różnice pomiędzy heteroseksualistami, homoseksualistami i biseksualistami?” oraz „Jak człowiek staje się homoseksualistą?”. Jako niezbity fakt jest prezentowana teza, jakoby skłonności homoseksualne były trwałą i wrodzoną „orientacją”, która „po prostu ujawnia się w pewnym momencie życia”. Podawana jest również jako fakt nieprawdziwa sugestia, że „z większości badań naukowych wynika, że osoby o innej niż heteroseksualna orientacji stanowią około 5% populacji”. „Wszystkie orientacje seksualne” mają stanowić „naturalne warianty ludzkiej seksualności, z których żaden nie jest ani lepszy, ani gorszy”. **Autorzy krytykują „moralne wartościowanie” i oskarżają osoby, które chciałyby pozbyć się swoich skłonności homoseksualnych w drodze terapii, o uleganie „presji rodziny lub grup religijnych”.**

4.1.2. „Kompasik”

Publikacja „Kompasik”, wydana w Polsce w 2009 r.²⁶, została już poddana częściowej krytyce przez ekspertów Instytutu Ordo Iuris w styczniu 2019 r., gdy została włączona do katalogu materiałów rekomendowanych szkołom przez prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego pod pretekstem prze-

24 *Antydyskryminacja*, 2005, <http://bc.ore.edu.pl/Content/190/antydyskryminacja.pdf> (dostęp: 04.11.2019).

25 *Experts' Forum 2013-2015*, <https://eige.europa.eu/experts-forum-2013-2015> (dostęp: 04.11.2019).

26 *KOMPASIK. Edukacja na rzecz praw człowieka w pracy z dziećmi*, Warszawa 2009, <http://www.bc.ore.edu.pl/Content/185/Kompasik.pdf> (dostęp: 04.11.2019).

ciwdziałania dyskryminacji po zabójstwie prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza²⁷. Tak jak w przypadku pakietu opisywanego wyżej, WCIES udostępnił tylko wybrane fragmenty publikacji, które nie budzą kontrowersji. Przedstawiciele władz Warszawy nie ujawniają natomiast przed opinią publiczną ideologicznych treści zawartych w niej zawartych. Do takich należy zaliczyć przedstawianie „rolniczych regionów Europy Środkowej i Wschodniej” jako przesiąkniętych dyskryminacją ze względu na orientację seksualną (s. 228), co wskazuje na konieczność dokonania swoistej kolonizacji ideologicznej. **Dyskryminację ma więc stanowić m.in. określanie praktyk homoseksualnych jako grzech, a także „stosowanie norm heteroseksualnych do środowisk homoseksualnych”** (za czym kryje się sugestia istnienia odrębnego systemu normatywnego dla tych środowisk). **Jako element szerokiej „edukacji na rzecz praw człowieka” jest wskazywana „edukacja genderowa”** (s. 32). „Płeć społeczno-kulturowa” definiowana jest przy tym jako „konstrukt społeczny”, który „niemal zawsze służy jako narzędzie podporządkowywania kobiet mężczyznom” (s. 315).

4.1.3. „Kompas”

Publikacja „Kompas” została wydana w Polsce w 2005 r.²⁸ Jedną z osób, które konsultowały ją merytorycznie, była Izabela Podsiadło-Dacewicz. Wśród fragmentów rekomendowanych przez WCIES znajduje się m.in. „Droga do Krainy Równości” (s. 107-108), gdzie prowadzącym rekomenduje się: „Jeżeli uczestnicy będą mieć problemy w zobrazowaniu swoich pomysłów, możecie podsunąć im następujący pomysł: **kobiety powinny przejść przez most edukacji zawieszony nad rzeką uprzedzeń, mężczyźni powinni osiągnąć największą satysfakcję pracując jako wychowawcy w przedszkolu i opiekując się małymi dziećmi**”. Rekomendowane fragmenty zawierają również zalecenie dla nauczycieli, by zachęcali uczniów: „**Spróbujcie odpowiedzieć na to samo pytanie, ale z perspektywy gender – z jakimi cechami się rodzimy, a jakie są konstrukcjami społecznymi?**” (s. 136). Na tej samej stronie jako jedno ze świąt kalendarzowych podawany jest dzień 7 sierpnia jako „**Międzynarodowy Dzień Edukacji i Praw Osób Transgender/Transpłciowych**”. Na kolejnej stronie (s. 137) prezentowany jest „fakt, że każdy z nas jest unikalny, a cała grupa tworzy tęczę tożsamości (jest to analogia do Republiki Południowej Afryki, którą nazywa się «**tęczowym narodem**», stworzonym przez ludzi o różnych kolorach skóry”, a „dyskusja na temat tego, jak rozwija się tożsamość człowieka oraz, które z aspektów tożsamości są konstrukcjami społecznymi, a które wrodzonymi może być bardzo kontrowersyjna, w szczególności w odniesieniu do takich zagadnień, jak religia czy gender”.

Niepublikowany fragment ze s. 202-204 zachęca nauczycieli np. do rozmów z uczniami o homoseksualizmie (ćwiczenie „**Porozmawiajmy o seksie! Czy słyszałeś, że Piotr jest gejem?**”), mimo że „choć wielu ludzi postrzega seksualność jako coś bardzo prywatnego”, to jednak „ćwiczenie to stwarza szansę na przyjrzenie się różnym postawom dotyczącym seksualności, a w szczególności orientacji homoseksualnej”. W porównaniu z wersją z opisywanego wyżej pakietu „Edukacja antydyskryminacyjna” pojawiają się nowe pytania, na które prowadzący powinien odpowiedzieć: „**Jakie są źródła wartości łączące się z ludzką seksualnością?**” oraz „**Na czym polega miłość osób homoseksualnych?**”. Autorzy deklarują wprost, że celem ćwiczenia jest eliminacja wstydlivosti ucznia: „**zachęcenie uczestników do tego, aby byli bardziej otwarci w czasie dyskusji na temat ludzkiej seksualności**”. Prowadzący ma sterować i modyfikować przekonania uczniów; zaleca mu się „**delikatne sterowanie dyskusją w celu zmodyfikowania jej tematu, a nawet usunięcia uczestnika, który nie stosuje się do ustalonych zasad**”. Autorzy wzywają do radykalnego podsumowania

27 Rafał Dorosiński, *Publikacje do zajęć nt. tzw. „mowy nienawiści” jako przykład wprowadzania do szkół ideologicznych treści*, 28.01.2019, <https://ordoiuris.pl/edukacja/publikacje-do-zajec-nt-tzw-mowy-nienawisci-jako-przyklad-wprowadzania-do-szkol> (dostęp: 04.11.2019).

28 *Kompas. Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą*, Warszawa 2005, <http://www.bc.ore.edu.pl/Content/189/Kompas.pdf> (dostęp: 04.11.2019).

prowadzonej indoktrynacji: „**Nawiążcie kontakt z organizacją gejowską lub lesbijską w waszym kraju; już samo znalezienie informacji na ich temat jest podjęciem działania! Zaproście jednego z przedstawicieli tej organizacji na spotkanie**” (s. 205). Na s. 374 powtarza się neokolonialne podejście z publikacji „Kompasik”, charakteryzujące się pogardą dla „prowincji” i „tubylców” (między innymi z Polski) w porównaniu z ideologiczną „metropolią”, gdzie aktywiści LGBT cieszą się uprzywilejowaniem: „Życie osoby LGBT w dzisiejszej Europie może być zupełnie łatwe (w dużych zachodnich miastach z dobrze rozwiniętą subkulturą, barami, klubami i organizacjami), ale też potrafi być bardzo trudne (na prowincji w Europie Zachodniej i niejednokrotnie w Europie Wschodniej, gdzie poglądy na homoseksualizm zmieniają się bardzo powoli)”.

W 2006 r. Minister Edukacji Narodowej podjął decyzję o odwołaniu z funkcji dyrektora Centralnego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli osoby odpowiedzialnej za wydanie „Kompasu” i dopuszczenie jej do materiałów rekomendowanych w pracy z uczniami²⁹.

4.2. Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej

4.2.1. „Wielka nieobecna”

Raport pt. „Wielka nieobecna – o edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce” opublikowany w 2011 r.³⁰ został udostępniony przez WCIES w całości. Za redakcję merytoryczną publikacji odpowiedzialna jest Marta Abramowicz, od 2001 r. związana ze stowarzyszeniem **Kampania Przeciw Homofobii** (w latach 2009-2010 pełniła funkcję prezesa KPH). Na s. 34 ukazany jest cel publikacji, jakim jest przekształcenie przedmiotu wychowanie do życia w rodzinie (realizującego założenia edukacji seksualnej typu A) w permissywny model edukacji seksualnej typu C, odrywający techniki seksualne od integralnego wychowania i naturalnej wstydlivosti ucznia: „Wszyscy respondenci wspomnieli o konieczności wprowadzenia zmian w przedmiocie wychowanie do życia w rodzinie. **W trakcie realizowanych w ramach tego przedmiotu zajęć z edukacji seksualnej można by przekazać uczniom i uczennicom rzetelną wiedzę dotyczącą różnych orientacji seksualnych, płci społeczno-kulturowej oraz dyskryminacji ze względu na płeć i orientację seksualną**”.

Na tej samej stronie ukazane jest jednoznaczne powiązanie dążenia do seksualizacji małoletnich z **atakiem na religię oraz nauczanie Kościoła katolickiego**: „Większość rozmówców postuluje także – w różnej formie – ograniczenie roli przedmiotu religii w szkole. Padły propozycje m.in. wycofania tego przedmiotu ze szkół, ale także przeformułowania religii na religioznawstwo. W tym miejscu rozmówcy jednogłośnie stwierdzili, że ze względu na duży wpływ przedstawicieli Kościoła katolickiego w kreowaniu polskiej polityki oświatowej, zmiana w tym temacie jest nierealna”.

Na s. 98-99 atakowana jest podstawa programowa wychowania do życia w rodzinie. Autorzy publikacji sugerują, że należy **odejść od „wzmacniania identyfikacji z własną płcią”, a zamiast niego znaleźć „przestrzeń dla osób – uczennic i uczniów – którzy nie są pewni swojej tożsamości płciowej**”. Postulowane jest również **uprzywilejowanie środowisk homoseksualnych w podstawie programowej**, krytykowany jest

29 Magdalena Kula, *Giertych zwalnia za poradnik Rady Europy*, 08.06.2006, <http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,3402345.html> (dostęp: 04.11.2019).

30 *Wielka nieobecna – o edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce*, Warszawa 2011, https://tea.org.pl/userfiles/file/Wielka_nieobecna_raport.pdf (dostęp: 04.11.2019).

„brak jakichkolwiek zapisów dotyczących osób homoseksualnych”. Podobnie na s. 107 występuje sugestia, jakoby niewłaściwe było wspomnianie w podstawie programowej o normie i „odmiennościach seksualnych” czy nawet „mniejszościach seksualnych” – ma je zastąpić narracja ruchu LGBT: „mówienia o osobach nieheteroseksualnych w sposób neutralny”.

Na s. 171-172 można zauważyć **atak na instytucję małżeństwa**, chronioną przez Konstytucję RP w art. 18. Krytykowany jest „przekaz o instytucji małżeństwa jako podstawie życia rodzinnego”, ponieważ rzekomo „forma przekazu uwzględniająca małżeństwo jako najważniejszy (i jedyny wymieniony) związek międzyludzki nie tylko wyklucza osoby homoseksualne, ale także żyjące w innych formach relacji”.

Na s. 206 przedstawiony jest cel postulowanego modelu edukacji seksualnej, jakim jest **przekazanie uczniom „sygnału, że geje i lesbijki żyją w społeczeństwie, że orientacja homoseksualna, chociaż występująca rzadziej niż heteroseksualna, jest normą”**.

Na s. 224 wzywa się również do **odejścia od promowania stabilnej, pełnej rodziny**. Zamiast niej podczas lekcji mają pojawiać się przykłady „samodzielnych (samotnych) rodziców, osób homoseksualnych, tworzących rodzinę z dziećmi, a także rodzin zastępczych czy „patchworkowych” (inaczej rodzin „wieloczęściowych”, „poskładanych” – rodzin, w których wspólnie z dorosłymi tworzącymi związek żyją na przykład dzieci z pierwszych związków obojga rodziców i dzieci wspólne)”.

Na s. 239-249 atakowane jest katolickie podejście do problemu skłonności seksualnych. Autorzy sugerują, że **nie wolno twierdzić, że „inna niż heteroseksualna orientacja jest odchyleniem, przypadłością lub problemem**. Najbardziej patologizującym podejściem charakteryzują się publikacje Teresy Król adresowane do gimnazjalistów i gimnazjalistek”. **Moralność katolicka jest utożsamiana przez autorów z „piętnowaniem homoseksualności”**. Proponowane jest odejście od „traktowania heteroseksualności jako domyślnej orientacji seksualnej, stanowiącej normatywny punkt odniesienia”. Rodzina wymaga zdekonstruowania jako „ostoja heteronormatywnego porządku społecznego”, kwestionowana jest „aspiracja każdego młodego człowieka”, którą jest „założenie rodziny, opcjonalnie posiadanie i wychowanie potomstwa”. Na s. 243 autorzy wyśmiewają przywołanie zależności pomiędzy nieprawidłową sytuacją rodzinną i negatywnymi przeżyciami seksualnymi w dzieciństwie a skłonnościami homoseksualnymi, kwitując ją ideologicznym, nielogicznym stwierdzeniem, że przecież o wiele większa jest populacja kobiet, które mimo nadużyć seksualnych nie posiadają skłonności homoseksualnych. Rozumowanie to jest błędne i nielogiczne, ponieważ występowanie danego czynnika (jednego z wielu możliwych) nie oznacza nieuchronności wystąpienia danego zjawiska, a jedynie mu sprzyja.

W części poświęconej „wnioskowi i rekomendacjom” (s. 281-282) padają apele o charakterze jednoznacznie ideologicznym; apele o totalną dekonstrukcję pojęcia rodziny i małżeństwa i jednocześnie wprowadzenie do szkół elementów ideologii gender oraz pobudzania w uczniach skłonności seksualnych, zwłaszcza innych niż heteroseksualne, zamiast podporządkowywać je woli i sumieniu. **Zaleca się, aby pojęcie rodziny uwzględniało nie tylko małżeństwa, ale także związki homoseksualne. „Całkowitego zrewidowania wymagają opisy dwóch grup, wyróżnionych ze względu na przesłanki płci i orientacji seksualnej. [...] W obszarze płci należałoby wprowadzić pojęcie płci społeczno-kulturowej, którego omówienie pozwoliłoby uczniom i uczennicom świadomie kształtować tożsamość płciową, wolną od stereotypowych konstruktów męskości i kobiecości. [...] Po lekturze podręczników nieheteroseksualni uczniowie powinni mieć poczucie, że ich orientacja seksualna jest równoprawna z heteroseksualną”**. „Warto byłoby przybliżyć uczniom istnienie i osiągnięcia ruchów emancypacyjnych: feminizmu i ruchu na rzecz mniejszości seksualnych”.

Na s. 296-298 wzywa się nauczycieli do wykorzystywania na potrzeby indoktrynacji „**okazji, w których można by uczyć młodzież patrzeć przez «równościowe okulary»**”. Rodzina ma zostać zastąpiona „ukazywaniem różnych modeli rodziny, w tym samodzielnych rodziców, rodziców nieheteroseksualnych”. Zwieńczeniem procesu jest, jak już było wspomniane wcześniej, totalna dekonstrukcja – nie tylko rodziny i małżeństwa, ale także płci: „W przypadku wychowania do życia w rodzinie całkowitego zrewidowania wymagają opisy dwóch grup – ze względu na przesłankę płci i orientacji seksualnej”.

Strony 316-332 zawierają listę rekomendowanych praktyk i projektów społecznych, możliwych do wdrożenia w szkołach. Zawiera ona m.in. propozycję warsztatów genderowych autorstwa Stowarzyszenia Kobiet Konsola czy Fundacji Autonomia. „Dotyczyły one **homofobii/lesofobii i dyskryminacji, związków między feminizmem i lesbianizmem, literatury, kultury i sztuki lesbijskiej**”. Instytut Ordo Iuris już w lutym 2018 r. przypominał, że „Ministerstwo Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej w 2016 r. wypowiedziało fundacji [Autonomia] ze skutkiem natychmiastowym umowę na realizację programu «ZERo przemocy – Zaangażowanie, Edukacja, Rzecznictwo przeciwko przemocy ze względu na płeć» w związku z wykorzystaniem środków niezgodnie z przeznaczeniem. Na swoim profilu facebookowym **Fundacja aktywnie popularyzuje działalność ruchów LGBT oraz ruchów proaborcyjnych**, w tym «Ogólnopolskiego strajku kobiet», czyli «czarnego protestu». Opowiada się też przeciwko «systemowej dyskryminacji kobiet w dostępie do usług zdrowia reprodukcyjnego», w tym «legalnej aborcji». Prowadzi zajęcia antyprzemocowe dla «kobiet i **osób socjalizowanych do roli kobiety**»³¹. Prezes Fundacji Agata Teutsch, opisana na s. 359 jako „działaczka feministyczna i lesbijska”, przez kilka lat była współorganizatorem tzw. Marszu Równości i Tolerancji, a także feministycznych pikiet.

Reklamowane są również warsztaty prowadzone przez Stowarzyszenie „W stronę dziewcząt” – organizację również opisaną w raporcie Ordo Iuris z 2018 r.: „Fundacja na swoim profilu facebookowym promowała m.in. warsztaty **«Rozmawiam o seksie» oraz «Wagina jako źródło mocy», przeznaczone «dla pełnoletnich kobiet, lgbt friendly»**. Zgodnie z informacjami na profilu Stowarzyszenia, celem tego ostatniego warsztatu był **powrót do czasów «kiedy vagina była święta» oraz m.in. przegląd «waginalnej sztuki»**. Drugi warsztat ma na celu «rozbudzenie» mocy, której źródłem jest kobieca seksualność. Członkini trzyosobowego zarządu stowarzyszenia, Ewa Majewska, kandydowała w 2015 r. do Sejmu z list Partii Razem w okręgu warszawskim, obecnie jest członkiem Krajowej Rady Partii. Od 2003 r. wykłada gender studies na UW. Jest także wykładowcą podyplomowych gender studies w IBL PAN i – jak sama określa – autorem szeregu «krytyk patriarchy»³² (w marcu 2019 r. Uniwersytet Warszawski nie przedłużył jej umowy, w związku z czym nie wykłada już na tej uczelni³³).

Inne promowane organizacje związane z ruchem feministycznym lub LGBT to: lubelskie Stowarzyszenie Homo Faber, Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej, Fundacja Przestrzeni Kobiet (zakończyła działalność we wrześniu 2019 r., co ma jakoby wynikać z „sytuacji politycznej, która nie pomaga nam działać, utrudnia **zdobywanie pieniędzy na projekty dotyczące praw człowieka kobiet, feminizmu, dyskryminacji, sytuacji lesbijek**»³⁴), organizująca m.in. warsztaty „gyneologiczno-herstoryczne”, Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Stowarzyszenie Willa Decjusza.

31 Red. Olaf Szczypiński, „Chrońmy dzieci!”. Podsumowanie kampanii, 20.02.2018, https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/ChD_wyd_2.pdf (dostęp: 04.11.2019), s. 22.

32 Ibidem, s. 15.

33 Uniwersytet Warszawski zakończy współpracę z feministyczną filozofką? Studenci protestują, 15.03.2019, <http://wyborcza.pl/7,162657,24553188,uniwersytet-warszawski-zakonczy-wspolprace-z-feministyczna-filozofka.html> (dostęp: 04.11.2019).

34 Ewa Furgał, Natalia Sarata, Justyna Struzik, *Dziękujemy!*, 27.09.2019, <http://przestrzenkobiet.pl/pl/home/> (dostęp: 04.11.2019).

Na s. 333-347 zostały natomiast opisane rekomendowane publikacje, których znaczna część stanowi otwartą propagandę ruchu LGBT. Oprócz wymienionych wyżej organizacji opracowywała je m.in. Kampania Przeciw Homofobii czy Stowarzyszenie Amnesty International. Na liście figuruje również podręcznik „Edukacja bez tabu”, w którym zamieszczony jest np. podrozdział pt. „Seksualność niemowląt” („**Jesteśmy istotami seksualnymi jeszcze przed narodzeniem. U płodów męskich występuje erekcja penisa, a niektórzy chłopcy rodzą się z erekcją. Niemowlaki dotykają lub pocierają swoje genitalia, ponieważ towarzyszy temu odczucie przyjemności**”) oraz „Seksualność dzieci w wieku przedszkolnym (3-7 r.ż)” („Wiele dzieci w tym wieku «bawi się w doktora», oglądając genitalia innych dzieci i pokazując swoje, co jest wyrazem zdrowej ciekawości. [...] **Dzieci w wieku szkolnym mogą bawić się w różne «seksualne zabawy» z ich rówieśnikami tej samej lub odmienniej płci, mogą przy tym dotykać ich genitaliów lub uprawiać wspólną masturbację. Większość takich dziecięcych zabaw powodowanych jest zwykłą ciekawością**”)³⁵.

W tej samej publikacji można zapoznać się z „deklaracją praw seksualnych” opracowaną przez Światową Organizację Zdrowia (WHO), której autorzy twierdzą, że „przyjemność seksualna, włączając masturbację, jest źródłem fizycznego, psychologicznego, intelektualnego i duchowego dobrostanu”, a **edukacja seksualna jest „procesem trwającym od momentu narodzin, przez całe życie i powinny być w nią zaangażowane wszystkie instytucje społeczne”**³⁶. Autorzy podręcznika sugerują też, że „**genitalia są źródłem przyjemności**, a masturbacja jest formą doświadczania swojej seksualności i poznawania reakcji swojego ciała”³⁷; „**masturbacja jest powszechnym sposobem osiągania przyjemności seksualnej i zaspokajania popędu seksualnego. Nie powoduje żadnych szkód fizycznych**, o ile osoba nie używa niebezpiecznych przedmiotów (jak np. szkło)”, a jeżeli pojawia się przy niej poczucie winy, to jedynie „u osób, w których rodzinie, kulturze lub religii panuje przekonanie, że masturbacja jest zła”³⁸ (a zatem **złe są rodzina, kultura lub religia, a nie czyn dziecka**), „jest zdrowym sposobem na rozładowanie napięcia seksualnego”³⁹.

Publikacja „Edukacja Bez Tabu” otwarcie propaguje również ideologię gender, kwestionującą istnienie płci: „**O tym, czy ktoś jest uważany za mężczyznę lub kobietę, nie decyduje sama budowa narządów płciowych, ale przede wszystkim kultura, która wyznacza kobiecie i mężczyźnie odmiennie role płciowe, a one stają się wzorcami zachowań wymaganymi przez społeczeństwo. [...] Gender zmienia się w zależności od warunków społecznych, politycznych, kulturowych**”⁴⁰. „Najczęściej mówi się o tożsamościach: heteroseksualnej, biseksualnej i homoseksualnej, jednak **każda osoba może określić swoją tożsamość seksualną w całkowicie niepowtarzalny sposób, zupełnie wyjątkowym określeniem**”⁴¹.

Zajęcia prowadzone na podstawie podręcznika „Edukacja Bez Tabu” mają służyć wzbudzeniu i ugruntowaniu w dziecku przeświadczenia, że jego ewentualne problemy z określeniem swoich skłonności seksualnych lub zaburzenia tożsamości płciowej są istotnym, jeżeli nie najważniejszym elementem jego tożsamości. „**Edukator**” ma za zadanie **wmówić dziecku, że jeżeli posiada takie problemy lub zaburzenia, to z pewnością jest „gejem” lub „lesbijką” i przekazać dziecko lokalnej organizacji aktywistów LGBT: „Być**

35 Carol Hunter-Geboy, *Edukacja Bez Tabu. Podręcznik do prowadzenia zajęć z młodzieżą na temat seksualności i relacji międzyludzkich*, Gdańsk 2009, <https://www.advocatesforyouth.org/wp-content/uploads/storage/advfy/documents/life%20planning%20education%20polish.pdf> (dostęp: 04.11.2019), s. 71.

36 Ibidem, s. 79.

37 Ibidem, s. 89.

38 Ibidem, s. 105.

39 Ibidem, s. 110.

40 Ibidem, s. 177.

41 Ibidem, s. 68.

może zdarzyć się, że jedna z osób uczestniczących podejdzie do Ciebie i powie, że jest lesbijką/gejem/osobą biseksualną. Jeśli to zrobi, to najprawdopodobniej dlatego, że odebrał/a Cię jako osobę, z którą może bezpiecznie porozmawiać. [...] możesz pomóc młodej osobie w zastanowieniu się, komu jeszcze może powiedzieć o swojej orientacji seksualnej i jak to zrobić. Jeśli nie czujesz się pewnie w rozmowie na temat orientacji seksualnej, daj osobie namiary na okoliczną organizację działającą na rzecz osób nieheteroseksualnych i transpłciowych”. Kolejny krok to **oswojenie dziecka z tą szokującą tematyką i oderwanie go od wzorców rodzinnych na rzecz związków „tęczowych”**, w czym przydatne ponownie okazują się kontakty z lokalnym lobby aktywistów LGBT: „**Jeśli masz taką możliwość, postaraj się, aby w następnym warsztacie z młodzieżą pojawił się gość – osoba homo-/biseksualna lub ktoś, kto ma osobę homo-/biseksualną w swojej rodzinie.** W celu zaproszenia gościa możesz skontaktować się z miejscową organizacją działającą na rzecz praw osób homo-/biseksualnych”⁴².

Wizja świata prezentowanej przez „Edukację Bez Tabu”: „NIE, człowiek nie może wybrać, czy będzie hetero-, homo-, czy biseksualny. [...] sama **orientacja seksualna nie jest kształtowana na podstawie świadomego wyboru**”. Pomimo tych deklaracji „edukatorzy” wyraźnie preferują jednak homoseksualizm i biseksualizm, **nastawiając dziecko przejawiające zaburzenia w tym kierunku przeciwko jego własnej rodzinie i osobom bliskim**, które chciałyby mu pomóc: „Większość osób homoseksualnych wie, że udane, szczęśliwe życie. Może się jednak zdarzyć, że **pod wpływem nacisków rodziny czy osób bliskich** dążą do zmiany swojej orientacji”⁴³. Dzieci uczestniczące w programie mają być uczone, że „nie ma różnic pomiędzy dziećmi osób heteroseksualnych a dziećmi osób homoseksualnych w czterech kluczowych obszarach rozwoju”, a „w Polsce ok. 57 tysięcy osób homoseksualnych wychowuje dzieci”. **Dzieci są skłaniane do jak najwcześniejszego określania się jako homoseksualiści lub biseksualiści**, gdyż rzekomo „osoby homo i biseksualne, które żyją w zgodzie z własną tożsamością o wiele lepiej funkcjonują pod względem psychicznym w porównaniu do osób, które próbują tłumić swoją prawdziwą orientację seksualną”. Tezy te podparte są arbitralnym stwierdzeniem, jakoby „5 do 7 procent wszystkich ludzi to osoby homoseksualne”⁴⁴.

4.2.2. „Edukacja antydyskryminacyjna. Ostatni dzwonek!”

Publikacja wydana w 2016 r.⁴⁵ skupia się na przekonaniu czytelnika do konkretnego rodzaju „edukacji antydyskryminacyjnej”, w rzeczywistości niezwykle szeroko interpretując pojęcia „dyskryminacji” i „antydyskryminacji”.

Przykładem „dyskryminacji” jest tutaj np. (s. 124) usunięcie przez dyrektora Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Piątkowisku w 2015 r. wystawy zorganizowanej przy wsparciu łódzkiego stowarzyszenia Fabryka Równości, na której można było zobaczyć **zdjęcia całujących się pónagich mężczyzn** oraz hasła „**Radość seksu lesbijskiego**”, „Chłopak, którego chciałem na całe życie” czy „**Trans Sex w wielkim mieście**”. „Na innej **pan zakrywa dłonią penisa**”⁴⁶. W omawianej poniżej publikacji „Szkoła równości” (s. 130) znaleźć można informację, że **wystawa zawierała również fotografie aktywnych polityków skrajnej lewicy:**

42 Ibidem, s. 115-116.

43 Ibidem, s. 128.

44 Ibidem, s. 129.

45 *Edukacja antydyskryminacyjna. Ostatni dzwonek! O deficytach systemu edukacji formalnej w obszarze przeciwdziałania dyskryminacji i przemocy motywowanej uprzedzeniami*, Warszawa 2016, http://kampania16dni.pl/wp-content/uploads/2017/09/tea_raport_www_final.pdf (dostęp: 04.11.2019).

46 Maciej Kałach, *Całujący się mężczyźni na szkolnym plakacie. Narodowcy: „to promocja zboczenia!”*, 14.06.2015, <https://dzienniklodzki.pl/calujacy-sie-mezczyzni-na-szkolnym-plakacie-narodowcy-to-promocja-zboczenia/ar/3899249> (dostęp: 04.11.2019).

Roberta Biedronia czy Anny Grodzkiej. Plakaty mogły oglądać również dzieci ze szkoły podstawowej, mieszczącej się w tym samym budynku⁴⁷ (jak można przeczytać na s. 175, był to element projektu koordynowanego przez Kampanię Przeciw Homofobii, realizowanego w ramach programu Obywatele dla Demokracji ze środków Funduszy EOG). Charakter „dyskryminujący” posiada według autorów także program „Szkoła Przyjazna Rodzinie” prowadzony przez Centrum Wspierania Inicjatyw dla Życia i Rodziny (s. 165). Autorzy zamieszczają jako komentarz radykalną opinię Pauliny Wawrzyńczyk z Grupy Edukatorów Seksualnych „Ponton”, według której „promowanie tradycyjnych ról płciowych kobiet i mężczyzn oraz kwestionowanie istnienia różnych tożsamości płciowych i orientacji psychoseksualnych stoi w sprzeczności z zasadami praw człowieka”.

W raporcie Instytutu Ordo Iuris z 2018 r. można przeczytać, że „nieformalna grupa PONTON, działająca przy Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny koncentruje się na edukacji seksualnej i poradnictwie dla młodzieży w sprawach dojrzewania, antykoncepcji i zdrowia reprodukcyjnego. W dniu 12 września 2011 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa, XIV Wydział Karny wydał w sprawie z oskarżenia Wandy Nowickiej przeciwko Joannie Najfeld [sygn. akt XIV K 127/09] wyrok uniewinniający J. Najfeld od zarzutu pomówienia z art. 212 § 1 KK. Z treści pisemnego uzasadnienia wyroku wynika, iż Federacja na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny otrzymywała dotacje od wielu podmiotów, w tym także firmy stanowiącej część międzynarodowego koncernu farmaceutycznego produkującego środki antykoncepcyjne oraz międzynarodowej organizacji pozarządowej mającej na celu m.in. poprawę dostępności zdrowia reprodukcyjnego, w tym bezpiecznej aborcji oraz zajmującej się produkcją i dystrybucją przyrządów przeznaczonych do wykonywania zabiegów przerywania ciąży”⁴⁸.

Prezentowana jest teza, jakoby nierówności były generowane lub wzmacniane przez sam system edukacji, którego jednym z głównych problemów jest „konserwatyzm obyczajowy związanego z wpływem dominującej doktryny Kościoła katolickiego”. Autorzy atakują „dominujący wpływ Kościoła katolickiego” rozumiany jako „obecność symboli i praktyk katolickich w przestrzeni całej szkoły, poza lekcjami religii”, z kolei „konserwatyzm obyczajowy utrudnia lub całkowicie blokuje dostęp do rzetelnej edukacji seksualnej oraz edukacji antydyskryminacyjnej” (s. 227).

4.2.3. „Szkoła równości. Dziennik praktyk”

Publikacja pt. „Szkoła równości. Dziennik praktyk. Wywiady z praktykami i praktyczkami edukacji antydyskryminacyjnej”⁴⁹ została opracowana i wydana w 2016 r. w ramach projektu „Edukacja antydyskryminacyjna – sprawdzam! Wspieram!” finansowanego ze środków Funduszy EOG w ramach programu Obywatele dla Demokracji. Jest podzielona na zagadnienia przyporządkowane do poszczególnych dni kalendarzowych.

17 maja autorzy podręcznika rekomendują obchodzenie „Międzynarodowego Dnia Przeciw Homofobii i Transfobii”. Na s. 53-59 jest w związku z tym zaprezentowany wywiad z Janem Świerszczem z Kampanii Przeciw Homofobii, a na s. 61-66 – z Agatą Teutsch i Magdą Goetz. Według Świerszcza „w programach

47 Klaudia Dadura, *Rodzice skarżą się na gender w szkołach. Ruch LGBT deprawuje dzieci*, 23.12.2016, <https://niezalezna.pl/91202-rodzice-skarza-sie-na-gender-w-szkolach-ruch-lgbt-deprawuje-dzieci> (dostęp: 04.11.2019).

48 Red. Olaf Szczypiński, op. cit., s. 25.

49 *Szkoła równości. Dziennik praktyk. Wywiady z praktykami i praktyczkami edukacji antydyskryminacyjnej*, Warszawa 2016, https://tea.org.pl/userfiles/szkola_rownosci_dziennik_praktyk.pdf (dostęp: 04.11.2019).

kształcenia nauczycieli i nauczycielek, programach nauczania oraz dostępnych podręcznikach i pomocach naukowych obecna jest **powszechna w społeczeństwie heteronormatywność**, której należy się **przeciwstawić**. Główne obszary walki zostały jasno wskazane – jest nimi wychowanie do życia w rodzinie i religia: „Obszarem, w którym pojawiają się homofobiczne, obraźliwe teksty, są często **lekcje wychowania do życia w rodzinie i lekcje religii katolickiej**”. Świerszcz otwarcie postuluje w związku z tym **„wyprowadzenie edukacji religijnej ze szkół”**. Rekomenduje nauczycielom korzystanie z trzech publikacji: „My, rodzice”, „Odpowiedzi sektora edukacji na homofobiczną przemoc rówieśniczą” („W książce jest przedstawione szerokie spektrum tego, **co można robić w szkole**, aby przeciwdziałać homofobii i **tworzyć środowisko wspierające osoby nieheteroseksualne**”) oraz „Lekcja Równości. Materiały dla nauczycieli i nauczycielek. Jak rozmawiać o orientacji seksualnej w szkole i wspierać młodzież”. Pierwsza i trzecia z publikacji **były wykorzystywane przez Kampanię Przeciw Homofobii podczas „Tęczowych Piątków”**, w trakcie których starano się omijać wymóg uzyskiwania zgody rodziców **w celu umieszczania we wspólnej przestrzeni szkolnej elementów propagandy ruchu LGBT**. Instytut Ordo Iuris analizował już te treści w 2018⁵⁰ oraz 2019 r.⁵¹

Z opisywanym wyżej atakiem na religię koresponduje fragment wywiadu z Dominiką Cieślukowską („psycholożka / trenerka umiejętności antydyskryminacyjnych, międzykulturowych i genderowych”⁵²), która **sprzeciwiła się organizowaniu w przedszkolu w grudniu konkursów kulinarnych z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz konkursu na babkę z okazji Świąt Wielkanocnych, ponieważ konkurs taki „odbywa się wokół dominującej religii i kultury”** (s. 74).

W drugim z wywiadów jako wzór przedstawiane są Niderlandy, gdzie programy edukacyjne zawierają elementy indoktrynacji LGBT forsowanej poprzez „zajęcia z ekspertami, ekspertkami zewnętrznymi, w tym z organizacji pozarządowych”, „włączanie perspektywy różnorodności seksualnej do różnych przedmiotów”. Podkreślono, że „nauczycielki i nauczyciele mają do dyspozycji też inne źródła informacji (np. portal internetowy «Gay & school»)”. **„Wśród prowadzących jest zazwyczaj przynajmniej jedna osoba LGBT”, która „otwarcie mówi o swojej przynależności do społeczności LGBT”, co „może być istotnym czynnikiem pozytywnie wpływającym na postawy młodych ludzi”**. W szkołach tworzone są także grupy dla młodzieży według klucza ideologicznego – środowiska „Gay-Straight Alliances (GSA), do których przynależą uczennice i uczniowie oraz osoby heteroseksualne, które solidarnie łączą się w walce z homofobią”. Działaczki zarysowują swój cel, którym jest opanowanie środowiska nauczycielskiego i przeniknięcie nie tylko do szkół, ale także do przedszkoli: **„Mamy nadzieję, że najpotrzebniejsze zmiany zostaną wprowadzone w ciągu najbliższych pięciu lat i to jeszcze w programach edukacji podstawowej (a może nawet przedszkolnej?)**. **Czy w tym czasie mamy szansę na powstanie stowarzyszenia nauczycieli, nauczycielek LGBT? Albo chociaż sekcji LGBT w Związku Nauczycielstwa Polskiego?**”. Polecane są liczne publikacje, napisane w zgodzie z założeniami ruchu LGBT, w tym przywoływana wcześniej „Edukacja bez tabu”.

Na s. 124-129 można natomiast przeczytać wywiad z Katarzyną Dułak. Zgodnie z informacjami, dostępnymi na jej stronie internetowej, prowadzi ona „terapię, poradnictwo psychologiczno-seksuologiczne oraz warsztaty i szkolenia z zakresu edukacji seksualnej i równościowej”, a także pracuje „w podejściu

50 Nikodem Bernaciak, *Tęczowy Piątek 26 października 2018 r. Podsumowanie*, 24.01.2019, https://ordoiuris.pl/pliki/dokumenty/Teczowy_piątek_-_podsumowanie.pdf (dostęp: 04.11.2019).

51 Rafał Dorosiński, *Wrogie przejęcie szkoły. Analiza założeń akcji „Tęczowy Piątek” w świetle konstytucyjnych i ustawowych gwarancji praw rodziców*, 24.10.2019, https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Teczowy_pi%C4%85tek_analiza.pdf (dostęp: 04.11.2019).

52 Dominika Cieślukowska, <http://stop-klatka.org.pl/dominika-cieslikowska/> (dostęp: 04.11.2019).

afirmatywnym, u którego podstaw leży uznanie wyjątkowego doświadczenia każdej z osób z którą pracuję, a także szacunek dla ludzkiej różnorodności (m.in. seksualnej i płciowej)”. Ukończyła „**pracownię wrażliwości genderowej** w Akademii Treningu Antydyskryminacyjnego (Villa Decjusza)”, a także „**kurs Queer Studies, szkolenia w Pink Therapy** w Londynie”. Jest również autorką m.in. publikacji pt. „Szlakiem głosu osób nieheteroseksualnych i transpłciowych”. Regularnie uczestniczy w „krajowych oraz międzynarodowych szkoleniach i konferencjach z zakresu edukacji, seksualności, przeciwdziałania przemocy i dyskryminacji, **tematyki Queer i LGBT**”⁵³. Tytuł wywiadu „Transpłciowość to wyraz ludzkiej różnorodności” pozwala przygotować się na tezy w nim zawarte. Celem działalności Katarzyny Dułak jest, **aby każdy uczeń kończący gimnazjum „wiedział, że na świecie jest więcej opcji płci niż tylko kobieta i mężczyzna**, że są osoby, które chcą zmienić swoją płeć, oraz osoby, które nie mają jednoznacznie określonej płci lub inaczej niż zazwyczaj ją definiują. Jest różnie u różnych osób i nie jest to objaw choroby, lecz wyraz ludzkiej różnorodności”. Założenie, że „ludzie dzielą się wyłącznie na kobiety i mężczyzn” jest jedynie „kulturowe”. Aby je wypełnić, uczniowie nie mają rozmawiać w pierwszej kolejności z rodzicami czy wychowawcami, lecz mają być kierowani do „miejsc, w których można dowiedzieć się więcej i otrzymać wsparcie od kompetentnych i życzliwych osób dorosłych”. **Aby szkoła maksymalnie mogła podsycić niepewność i spotęgować zaburzenia tożsamości płciowej ucznia, w każdej z nich „mogłaby się znaleźć przynajmniej jedna toaleta koedukacyjna**”. W szkole potrzebna jest „edukacja antydyskryminacyjna” i „edukacja seksualna”, której jednym z istotnych elementów miałyby być „przekazywanie młodzieży umiejętność krytycznego spojrzenia na przekazy związane z płcią, płciowością i stereotypami”, jak również „wiedza o transpłciowości”.

Na s. 120, 141-142, 147 oraz 151 w wywiadach z uczniami zaangażowanymi w projekty realizowane w Piątkowisku **promowany jest również projekt „Żywa Biblioteka”, który pod pozorem uczenia o tolerancji oswaja małoletnich z ideologiczną agendą ruchu LGBT**. Instytut Ordo Iuris ostrzegał przed „Żywą Biblioteką” już w 2018 r., zwracając uwagę, że „część z «Żywych Bibliotek» w latach 2014-2018 odbyła się w bibliotekach, szkołach, domach kultury i innych budynkach publicznych podlegających organom jednostek samorządu terytorialnego, gdzie **została wykorzystana przez ruch LGBT i skrajną lewicę do promowania antyrodzinnych postaw i postulatów politycznych**”⁵⁴. W 2019 r. na ideologiczny charakter akcji zwracali uwagę również dziennikarze, informując, że „**w tę inicjatywę jest zaangażowane m.in. Stowarzyszenie Diversja oraz Stowarzyszenie Lambda**, a środki pochodzą głównie z Fundacji Batorego oraz Funduszy norweskich”⁵⁵. Osoby uczestniczące w wywiadzie podkreślają jednak, że udział w „Żywej Bibliotece” wymaga odrzucenia naturalnej wstydlivosti: „Na pierwszej mojej Żywej Bibliotece miałam 13 lat i się bardzo wstydziłam. Nie każdemu jest łatwo porozmawiać z osobą, której się nie zna”. „Podczas biblioteki można było spotkać się z księdzem kościoła ewangelickiego, muzulmanką, feministkami, lesbijką, weganką, Cyganką, **osobą biseksualną**”. Jednoznacznie został wskazany indoktrynacyjny i „inicjacyjny” charakter inicjatywy: „to była pierwsza tego typu okazja. **Takie spotkania rozwiewają nasze wątpliwości, to jest bardzo kształtujące**”.

53 Katarzyna Dułak, *O mnie*, <http://www.katarzynadulak.pl/> (dostęp: 04.11.2019).

54 Marta Kowalczyk, Nikodem Bernaciak, *Wykorzystywanie organów samorządu terytorialnego przez aktywistów LGBT. Przykłady mechanizmów wsparcia, finansowania i patronatów*, 17.10.2018, <https://ordoiuris.pl/rodzina-i-malzenstwo/wykorzystywanie-organow-samorzadu-terytorialnego-przez-aktywistow-lgbt> (dostęp: 04.11.2019).

55 Dorota Kania, *Porozmawiaj z transseksualistą, czyli co finansuje samorząd PO. Zamiast księzek biblioteki wypożyczają gejów*, 16.07.2019, <https://www.gazetapolska.pl/19928-porozmawiaj-z-transseksualista-czyli-co-finansuje-samorzad-po-zamiast-ksiazek-biblioteki-wypożyczają-gejow> (dostęp: 04.11.2019).

4.2.4. „Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona”

Raport pt. „Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona” z 2015 r.⁵⁶ podobnie jak publikacje cytowane powyżej wiąże dyskryminację z nauczaniem Kościoła katolickiego. **Praktyki związane z religią katolicką określane są przez autorów jako „stałe praktyki i działania, które można określić jako struktury dyskryminacyjne”** czy ukryty program nauczania, a które powodują faworyzowanie lub gorsze traktowanie jednej grupy” (s. 261). **Sama obecność w szkole religii katolickiej stanowi zdaniem autorów „strukturę dyskryminacyjną”** (s. 149), „trwałą strukturę dyskryminacyjną” (s. 190).

Na s. 324-325 można przeczytać, że „**katolickie nauczanie o tolerancji czy miłości bliźniego w żaden sposób nie może być uznane za działanie antydyskryminacyjne**”, ponieważ według autorów większość wypowiedzi osób identyfikujących się z Kościołem katolickim to wypowiedzi „o zabarwieniu antysemickim lub potępiające np. osoby homoseksualne i transseksualne, deprecjonujące kobiety itp.”. „**W pejzaż szkolny wpisane są lekcje religii, msze, rekolekcje, jasełka itp.**”, co według autorów uprawnia do „interpretacji, że tego rodzaju podejście należałoby raczej traktować jako sygnał wskazujący na ryzyko łamania zasady równego traktowania”. „Należy jednoznacznie podkreślić, że **«katecheza o szacunku do życia, homoseksualizmie» lub «szacunku i tolerancji»**, jeśli prowadzona jest zgodnie z nauczaniem Kościoła katolickiego, **pozostaje działaniem stojącym w sprzeczności z prawem do równego traktowania bez względu na orientację seksualną oraz prawami reprodukcyjnymi kobiet**”. Neguje się także nauczanie Kościoła dotyczące płci, rodziny oraz macierzyństwa: „Podobne wątpliwości wiążą się z katolickim nauczaniem o **macierzyństwie czy rodzinie** jako «Kościele domowym». Nauka Kościoła katolickiego opiera się na esencjonalnym ujmowaniu płci – jako kategorii biologicznie zdeterminowanej i dlatego społecznie niezmienniej. Zgodnie z tym podejściem, elementem odwiecznej «natury» jest przypisanie kobiet do obowiązków związanych z macierzyństwem, opieką nad potomstwem i prowadzeniem gospodarstwa domowego. **Jest to podejście stojące w sprzeczności z zasadą równości płci**, wolności wyboru i niestereotypowym nauczaniem o społecznych rolach kobiet i mężczyzn”.

Atakowana jest również sama religia jako przedmiot nauczany w szkole (s. 49-50). Według autorów **religia „często przyczynia się do budowania barier między dziećmi, a te z kolei czasem mogą prowadzić do przemocy”**, „szkoły próbują przeciągać dzieci – a także, za ich pośrednictwem, rodziców – na stronę religii”, a „formalna edukacja religijna w ramach szkoły ingeruje w prywatne życie uczennic i uczniów oraz ich rodzin, zmuszając ich do niekomfortowych dla nich zachowań” (**jako przykład „niekomfortowego zachowania” podano prośbę ośmioletniego syna, który poprosił swojego ojca o pójście z nim w niedzielę do kościoła**).

Z drugiej strony, na łamach publikacji uderza się również między wierszami w autorytet dorosłych, np. przytaczając stwierdzenie sugerujące, **jakoby charakter dyskryminujący („przygotowujący uczniów do życia w hierarchicznym świecie”)** miały: **wymagania dotyczące ubioru czy punktualności, obyczaj kłaniania się przez uczniów nauczycielom czy nawet brak palarni dla dorosłych uczniów w „architektonicznej organizacji przestrzeni”** (s. 12). Władza dorosłych jest określana jako „autorytarna” (s. 190).

Autorzy stwierdzają, że „**rzetelną edukację seksualną w polskich szkołach rozpoczęło dopiero „wkroczenie tematyki gender do szkół”**” (s. 6). Istotną barierą dla wprowadzania do szkół tego modelu „edukacji seksualnej” są postawy rodziców, którzy sprzeciwiają się wprowadzaniu ideologii gender na zajęciach (s. 255).

⁵⁶ Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań, Warszawa 2015, https://tea.org.pl/userfiles/raport_TEA_dyskryminacja_w_szkole.pdf (dostęp: 04.11.2019).

Autorzy kwestionują „zjawisko heteronormatywności, która tworzy całą strukturę dyskryminacyjną relacji budowanych w społeczeństwie, także w szkole” (s. 101). W publikacji wielokrotnie przytaczane i polecane są materiały organizacji przynależących do ruchu LGBT – m.in. Kampania Przeciw Homofobii, Stowarzyszenie Lambda Warszawa, Fundacja Trans-Fuzja, Fundacja na rzecz Różnorodności Polistrefa (organizująca „spotkania dyskusyjne poruszające tematykę LGBTQIA: - Związki jedнопłciowe w heteronormie - Nieobecne, niewidoczne? Osoby LGBT w polityce – spotkanie z dr Ewą Dziedzic - Odcienie męskości. - Odcienie kobiecości. - Gej z plecakiem, czyli LGBT+ w podróży - Spotkanie dyskusyjne z rodzicami osób LGBT+”⁵⁷) czy opisywane wcześniej Stowarzyszenie „W stronę dziewcząt”.

4.2.5. „Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe”

Publikacja pt. „Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe”⁵⁸ została opracowana w ramach projektu „Do-równaj jakości – rozwój standardów edukacji antydyskryminacyjnej” dofinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Fundusz Inicjatyw Obywatelskich 2011 i wydana w 2011 r. Współautorkami publikacji są Maja Branka i Katarzyna Sekutowicz, które w 2016 r. prowadziły szkolenia dla warszawskich domów kultury⁵⁹, a także Dorota Bregin – była przewodnicząca zarządu Stowarzyszenia Lambda Warszawa, czyli jednej z „organizacji powierniczych” warszawskiej Deklaracji LGBT.

Wśród licznych rekomendowanych praktyk i standardów w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji również znajdują się wezwania zdecydowanie wykraczające poza konstytucyjną wolność uczestniczenia i nieuczestniczenia w praktykach religijnych – autorzy wzywają do eliminacji symboliki religijnej z przestrzeni edukacyjnej: „Wybierz miejsce, w którym nie są obecne symbole religijne” (s. 48).

Oprócz tego w publikacji zaleca się kwestionowanie płciowości uczniów w duchu ideologii gender: „Zadbaj, aby co najmniej jedna z toalet była koedukacyjna. Dzięki temu osoby transpłciowe nie będą postawione w niezręcznej sytuacji związanej z koniecznością wyboru toalety damskiej lub męskiej, gdzie mogą spotkać się z nieprzychylnymi reakcjami osób, które z nich korzystają” (s. 49). „Nie zakładaj, że wszystkie osoby mają jednoznaczną identyfikację płciową (kobieta/ mężczyzna). Możesz mieć do czynienia z różnorodnymi tożsamościami i ekspresjami płciowymi. Zapytaj wówczas, jakiej formy zaimkowej (męskiej – on, żeńskiej – ona lub innej) używać zwracając się do poszczególnych osób.” (s. 55-56).

Zarazem jednak, co ciekawe, edukatorom zaleca się unikanie otwartego posługiwania się sformułowaniami takimi jak „strategia gender mainstreaming”, ponieważ „grupa może ich nie rozumieć” (s. 57).

Charakterystyczne dla ducha tej publikacji jest dążenie do rozerwania więzi opartych na organiczności lub autorytecie, podobnie jak w opisywanych wyżej publikacjach miało to miejsce w przypadku więzi pomiędzy dorosłymi a dziećmi: „Jeżeli decydujesz się zamówić trening, zadbaj o to, żeby w zajęciach nie uczestniczyły osoby w relacjach zależności (przełożony/przełożona – podwładni/podwładne) bądź w bliskich relacjach osobistych (partnerzy/partnerki, przyjaciele/przyjaciółki, osoby spokrewnione)” (s. 27).

57 Fundacja na Rzecz Różnorodności Polistrefa, *Sprawozdanie merytoryczne za okres od 01.01.2017 do 31.12.2017*, http://polistrefa.pl/wp-content/uploads/2019/01/Sprawozdanie_merytoryczne_2017.pdf (dostęp: 04.11.2019), s. 5.

58 *Edukacja antydyskryminacyjna i jej standardy jakościowe*, Warszawa 2011, <https://tea.org.pl/wp-content/uploads/2019/01/Edukacja-antydyskryminacyjna-i-jej-standardy-jakosciowe.pdf> (dostęp: 04.11.2019).

59 *Moduł: Program szkoleń dla pracowników Dzielnicowych Domów Kultury w Mieście Stołecznym Warszawie na lata 2016-2018*, http://www.wpek.pl/wpek,laboratorium_edukacji_kulturalnej,1.html (dostęp: 04.11.2019).

4.3. Równe traktowanie

4.3.1. „Równe traktowanie w szkole wielokulturowej”

Publikacja z 2015 r. pt. „Równe traktowanie w szkole wielokulturowej – potrzeby, działania i przykłady rozwiązań instytucjonalnych”⁶⁰ przygotowana przez Fundację na rzecz Różnorodności Społecznej została wydana oraz jest dystrybuowana dzięki dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej w ramach projektu pt. „Zasada równego traktowania w praktyce – rozwiązania systemowe wspierające integrację obywateli i obywateli państw trzecich oraz społeczeństwa przyjmującego w administracji publicznej i edukacji” (nr: 60/10/EFI).

Na s. 216-232 opisywana jest instytucja funkcjonująca w Cardiff (stolicy Walii) pod nazwą *Equality Officer* (dosłownie: **Oficer Równości**, tutaj przetłumaczony jako „pełnomocnik ds. równego traktowania w edukacji”). Jak opisuje autorka tekstu, Agnieszka Kozakoszczak, „*Equality Officer* w Cardiff jest funkcją na szczeblu miejskim, umiejscowioną w Wydziale Edukacji Urzędu Miasta, a tym samym o zakresie kompetencji odnoszących się do edukacji. Zadaniem osoby pełniącej tę funkcję jest udzielanie szkołom wsparcia w zakresie opracowania i wdrażania polityk równego traktowania m.in. poprzez prowadzenie szkoleń dla kadry i dyrekcji, a także udzielanie konsultacji, prowadzenie doradztwa oraz interwencje w sytuacjach szczególnych” (s. 221). W przypisie można odnaleźć informację, że „Przytoczone w dalszej części artykułu informacje, przykłady rozwiązań oraz opisy konkretnych sytuacji pochodzą z rozmów i wywiadu autorki artykułu z osobą pełniącą funkcję *Equality Officer*, przeprowadzonych w pierwszej połowie 2014 r. podczas wizyty studyjnej w Cardiff w ramach projektu «Wychowanie w szkole w poszanowaniu praw człowieka i zasady równego traktowania», realizowanego przez Biuro Edukacji m.st. Warszawy we współpracy z miastem Cardiff, do którego FRS zostało zaproszone jako organizacja współpracująca”.

„Pod opieką osoby zajmującej to stanowisko w Cardiff znajduje się 130 szkół, z którymi pracuje w cyklach trzyletnich” (s. 223). Podkreślono, że „**Obecność wszystkich osób z kadry pedagogicznej podczas spotkania z *Equality Officerem* jest więc konieczna, aby wiedza o prowadzonych w szkole działaniach na rzecz równego traktowania była pełna i rzetelna**” (s. 224).

Jako przykład projektu realizowanego przez *Equality Officer*a, oprócz działań przeciwko rasizmowi czy utrudniania dostępności osobom z niepełnosprawnościami, podawany jest projekt dotyczący przeciwdziałania homofobii (s. 222). Autorka przyznaje, że „największą obawę nauczycielek i nauczycieli budzi zazwyczaj przesłanka dotycząca orientacji seksualnej. Obawy te dotyczą najczęściej **nieprzychylnych reakcji rodziców i opiekunów oraz niepewności odnośnie podejmowania tematu orientacji seksualnej w kontekście młodego wieku uczniów i uczennic**, wiążą się ponadto z osobistymi przekonaniami nauczycieli i nauczycielek, często w powiązaniu z wyznawaną przez nich religią. W odpowiedzi na obawy, a często także brak wiedzy nauczycieli i nauczycielek, *Equality Officer* poświęca część lub całe odrębne spotkanie **tematyce orientacji seksualnej oraz przeciwdziałania homofobii**” (s. 224-225). W rezultacie „każda szkoła w Cardiff zobowiązana jest do prowadzenia monitoringu realizowanych przez siebie działań na rzecz równego traktowania oraz corocznego raportowania o ich efektach” (s. 225).

60 Równe traktowanie w szkole wielokulturowej – potrzeby, działania i przykłady rozwiązań instytucjonalnych, Warszawa 2015.

Jako inny przykład działania *Equality Officer*a przytoczono jego zaangażowanie w obronę ucznia, który umieścił na swoim zdjęciu profilowym na Facebooku wizerunki Jezusa i Mahometa pijących razem piwo, zaczerpnięty z „popularnego, publikowanego cyklicznie w Internecie satyrycznego komiksu «Jesus and Mo», krytycznie odnoszącego się do opresji wynikających z zasad religijnych”.

Autorka na podstawie doświadczeń z Cardiff rekomenduje wprowadzenie w polskich szkołach odpowiednika *Equality Officer*a jako właściwą realizację rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 10 maja 2013 r. (Dz.U. 2013 poz. 560), zobowiązującego szkoły do prowadzenia „działań antydyskryminacyjnych obejmujących całą społeczność szkoły”. Należy w tym kontekście przypomnieć, że „Instytut Ordo Iuris wydał opinię, w której wskazano wyraźnie, że tak sformułowany wymóg, który w praktyce miał stanowić podstawę kontroli szkół i placówek, nie znajdował oparcia w przepisach ustawowych i konstytucyjnych; oprócz braku upoważnienia do jego nałożenia podkreślono przede wszystkim jego niespójność aksjologiczną z ustawą stanowiącą podstawę do jego wydania. Wymóg «działań antydyskryminacyjnych» nie uwzględniał specyfiki szkół i placówek oraz lekceważył możliwości psychofizyczne uczniów, a także wspomagającą funkcję szkoły wobec rodziny w procesie wychowania. Okoliczności te powodowały istotną niespójność z ustawą zasadniczą, która gwarantuje, że wychowanie powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania (art. 53 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 1 zd. 2 Konstytucji RP). Po opublikowaniu analizy Ordo Iuris nowe rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie wymagań wobec szkół i placówek nie zawierało już tego kontrowersyjnego wymogu”⁶¹.

4.4. Publikacje ze scenariuszami

4.4.1. „Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski”

Publikacja pt. „Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski”⁶², opublikowana w 2010 r., została sfinansowana z Funduszy Norweskich. Podręcznik powstał w ramach projektu Stowarzyszenia Willa Decjusza – Akademia Treningu Antydyskryminacyjnego.

W ramach Akademii mieszczą się m.in. warsztat genderowy ogólny, warsztat nt. polityki, strategii i narzędzi gender mainstreaming czy warsztat antyhomofobiczny (s. 18). Skuteczność wprowadzenia w tematykę potwierdzają zawarte w publikacji świadectwa: „**Gender – to nowy dla mnie świat. Przedtem było dla mnie oczywiste, że kobiety i mężczyźni się różnią, że kobiety są takie, takie, takie, a mężczyźni tacy, tacy, i tak po prostu jest. A na szkoleniu dowiedziałem się, że nie jestem stereotypowym facetem... Że nie muszę nim być**” (s. 55).

Autorzy otwarcie przeciwstawiają forsowaną przez siebie wizję świata kulturze judeochrześcijańskiej: „Osobą homoseksualną (mężczyzn nazywano sodomitami) była ta która uprawiała seks z osobą tej samej płci. Brak aktywności seksualnej lub zaprzestanie jej było równoznaczne z wyłączeniem z tej kategorii. Perspektywa ta znajdowała odbicie w prawie, które w krajach kultury judeochrześcijańskiej piętnowało

61 Bartosz Zalewski, Nikodem Bernaciak, *Analiza Deklaracji „Warszawska polityka miejska na rzecz społeczności LGBT+” podpisanej 18 lutego 2019 r. przez Prezydenta m. st. Warszawy Rafała Trzaskowskiego*, 21.02.2019, <https://ordoiuris.pl/rodzina-i-malzenstwo/analiza-deklaracji-warszawska-polityka-miejska-na-rzecz-spolesznosci-lgbt> (dostęp: 04.11.2019).

62 *Edukacja antydyskryminacyjna. Podręcznik trenerski*, Kraków 2010, <https://ideazmiany.pl/wp-content/uploads/2013/07/Antydyskryminacja.pdf> (dostęp: 04.11.2019), s. 55.

homoseksualne zachowania seksualne. **Obecnie orientację psychoseksualną uznaje się za jeden z podstawowych wymiarów tożsamości człowieka.** Według autorów „powszechnie przyjętym dziś modelem”, który „najlepiej oddaje rzeczywistość”, jest „model przedstawiający orientację seksualną jako continuum”, a zatem coś płynnego. Pomimo akceptacji tej tezy chwilę później przytacza się równie wątpliwą, lecz sprzeczną z poprzednią tezę, jakoby „w różnych społeczeństwach odsetek osób homoseksualnych wynosił nie mniej niż 5%” (s. 150).

Jako uzasadnienie sformułowania takiej liczby podawane są kontrowersyjne badania Alfreda Kinseya. Tymczasem wobec tych badań, przeprowadzonych ponad 70 lat temu, lista uwag jest ogromna. Badania roszczą sobie prawo do opisywania wzorca zachowań ogółu społeczeństwa, **a nie zostały przeprowadzone na reprezentatywnej grupie.** Badania prowadzone były głównie na więźniach i osobach z marginalnych, kontrkulturowych lub patologicznych środowisk⁶³.

Autorzy atakują nawet samo rozważanie orientacji seksualnej w kategoriach moralności. Według nich wypowiedź „Ja jestem wierzący, więc uważam, że homoseksualizm to grzech” stanowi przykład homofobii. Zasugerowano przy tym, że **sama obecność osób duchownych wśród uczestników dyskusji jest szkodliwa dla realizacji celów organizowanych warsztatów, bo inni uczestnicy mogą przypomnieć sobie o własnych przekonaniach:** „Warto zwrócić uwagę, że jeśli w grupie znajduje się osoba duchowna, u innych osób może aktywizować się część tożsamości związana z wiarą, którą będą potwierdzać przed reprezentantem kościoła” (s. 153).

Na s. 154 autorzy podpowiadają, jak kierować dyskusją w taki sposób, by uczestnicy zaczęli popierać postulat przyznania parom homoseksualnym przywileju adopcji dzieci: „Najprawdopodobniej za takim stwierdzeniem kryją się stereotypy”. „Warto w takiej sytuacji przytoczyć fakty naukowe **mówiąc, iż orientacja seksualna (zarówno homo-, jak i heteroseksualna) nie podlega zmianie/korekcji.** Można zwrócić grupie uwagę, że wiele gejów i lesbijek wychowało się w tradycyjnych heteroseksualnych rodzinach, co nie wpłynęło na ich orientację seksualną”. **Krytykowane jest „niewypowiedziane przekonanie, że lepiej jest, aby dzieci były heteroseksualne”,** a nawet sam wpływ rodziców na skłonności seksualne ich własnych dzieci: „Jeśli grupa jest gotowa na taką dyskusję, można zapytać, **dlaczego przywiązujemy tak dużą wagę do znaczenia wpływu rodziców na orientację seksualną dzieci**”.

Na s. 155 podana jest lista „organizacji pozarządowych zajmujących się przeciwdziałaniem dyskryminacji i równouprawnieniem osób LGBTQ”. Autorzy otwarcie zaliczają do tego grona nie tylko Fundację Autonomia, Fundację Trans-Fuzja, Kampanię Przeciw Homofobii, Stowarzyszenie Lambda, Stowarzyszenie Kobiet Konsola czy Stowarzyszenie Pracownia Różnorodności, ale także **podmioty pozornie neutralne: Amnesty International oraz Helsińską Fundację Praw Człowieka.** Na s. 182-183 rekomendowana jest „literatura dotycząca queer, gender, homofobii i równości”.

W publikacji są również obecne kuriozalne definicje rodzajów seksizmu. **Jako przykład „seksizmu instytucjonalnego” podawane jest kapłaństwo w Kościele katolickim.** W charakterze faktu, nie opinii, stwierdzono także, że „tylko oni [mężczyźni] podejmują ważne dla przyszłości wspólnoty kościelnej decyzje” (s. 175). **Jako przykład „seksizmu systemowego” w Polsce podano z kolei „ograniczone prawa reprodukcyjne kobiet”** (czyli stosunkowo niewielka liczba aborcyjnych zabójstw dzieci na prenatalnym

63 Judith Reisman, Edward Eichel, *Kinsey – seks i oszustwo*, Warszawa 2002.

etapie rozwoju). Na tej podstawie wysunięto radykalną tezę, że „w Polsce panuje patriarchy, czyli system dominacji mężczyzn, w którym wyżej cenione jest to, co utożsamiane jest z męskością a deprecjonowane to, co kobiece” (s. 176).

Również i tej publikacji towarzyszy **postrzeganie władzy jako zjawiska ze swojej istoty negatywnego**. W przedstawionej przez autorów wizji relacje rodzic–dziecko, szef–pracownik, osoba prowadząca–osoby uczestniczące, Polacy–imigranci oraz mężczyźni–kobiety są ze swojej natury podejrzane o generowanie dyskryminacji oraz podziału na grupę dominującą i marginalizowaną. „Władza w społeczeństwie nie jest dystrybuowana równo, a analiza braku władzy jest ważnym aspektem rozważań antydyskryminacyjnych” (s. 111).

4.4.2. „Jak budować szkołę przyjazną prawom człowieka?

Jak radzić sobie z bullyingiem i dyskryminacją w szkole?”

Publikacja pt. „Jak budować szkołę przyjazną prawom człowieka? Jak radzić sobie z bullyingiem i dyskryminacją w szkole? Vademecum Szkoły Przyjaznej Prawom Człowieka. Inspirator dla nauczycielek i nauczycieli”⁶⁴ została sfinansowana ze środków Komisji Europejskiej i wydana w 2016 r. Za redakcję merytoryczną, redakcję prowadzącą i współautorstwo (podobnie jak za współautorstwo dwóch pozostałych publikacji z projektu: „Jak radzić sobie z bullyingiem i dyskryminacją w szkole? Vademecum szkoły przyjaznej prawom człowieka” z 2016 r. oraz „Prawa człowieka. Poradnik nauczyciela” z 2002 r.) odpowiedzialna jest Izabela Podsiadło-Dacewicz.

Podobnie jak w omawianej wyżej publikacji, „dyskryminacja nierozzerwalnie wiąże się z władzą”. W związku z tym autorzy prezentują „schemat, który pokazuje zależności pomiędzy stereotypami i uprzedzeniami a władzą” i stanowi „równanie na dyskryminację”: władza+stereotypy/uprzedzenia=dyskryminacja (s. 38).

Autorzy podają na s. 40 następujący „przykład zachęcania do dyskryminacji: W liceum podczas lekcji religii katecheta informuje, że tajemnicą poliszynela jest, że problem homoseksualizmu jest obecny w tej klasie, że utrzymywanie kontaktów z osobami świadomie trwającymi w grzechu jest popieraniem tego grzechu i że każdy, kto kontaktuje się z osobami jawnie manifestującymi swój grzeszny tryb życia, obciąża się winą. Dbłość o czystość sumienia wymaga potępiania tych, którzy nie uznają grzechu. W tej klasie jest dwóch uczniów, którzy są parą”.

5. Podsumowanie

Z powyższej analizy treści materiałów rekomendowanych przez WCIES w ramach projektu „Szkoła Przyjazna Prawom Człowieka” wynika, że zostały w nim umieszczone treści o charakterze jednoznacznie ideologicznym, co zmusza do wyrażenia głębokiej wątpliwości wobec całego programu. Wspólnym mianownikiem omawianych treści jest sprzyjanie politycznym postulatam ruchu LGBT i otwarta wrogość wobec religii, która w wizji prezentowanej w materiałach powinna zostać zastąpiona w szkołach przez wulgarny model edukacji seksualnej, wyrażnie inny od modelu edukacji seksualnej sprzyjającego małżeństwu i rodzinie, a realizowanego w ramach wychowania do życia w rodzinie.

64 Jak budować szkołę przyjazną prawom człowieka? Jak radzić sobie z bullyingiem i dyskryminacją w szkole? Vademecum Szkoły Przyjaznej Prawom Człowieka. Inspirator dla nauczycielek i nauczycieli, Warszawa 2016.

Uprawniona wydaje się opinia, że pozostawienie projektu „Szkoły Przyjaznej Prawom Człowieka” w niezmienionym kształcie, ze względu na opisane wyżej fragmenty, budzi poważną obawę co do zgodności z przepisami ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz.U. 2019 poz. 1148 z późn. zm.), w szczególności z preambułą, która nakazuje, by nauczanie i wychowanie respektowało chrześcijański system wartości, a szkoła winna przygotować każdego ucznia do wypełniania obowiązków rodzinnych (a nie kwestionować jego płciowość), jak również z art. 1 tej ustawy, który w pkt 2 stanowi, że system oświaty zapewnia w szczególności, że szkoła będzie wspomagać wychowawczą rolę rodziny (a nie ją podważać), natomiast wychowanie definiuje w pkt 3 jako wspieranie dziecka w rozwoju ku pełnej dojrzałości w sferze fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej.

WSPARCIE DARCYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)